# KURYER KRAKOWSKI.

Dnia 5 Maja 1835. WTOREK. Nr 29.

Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 6 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste) po południu.

Kazimierz II sprawiedliwy, nagle w czasie biesiady umiera roku 1194.

KRAKÓW.

W Krakowie gmachu sukiennicach dnia 12 Maja b. r. o godz. 10 rannej, i o 3 z południa w drodze exekucyi sądowej licytacja publiczna odbędzie się kanap, krzeseł, kommód, szaf, łóżek, zegaru, książek hebrajskich, szkła, miedzi, bielizny i innych, zaraz za gotową zapłatę w monecie srebrnej Courant. Kraków d. 1 Maja r. 1835 *Skorczyński* ko: sąd:

Dziś p. Guzików w teatrze narodowym da powtórny koncert na swoim instrumencie ze słomy i drzewa. Spodziewać się trzeba, że jego gra nieporównana zwabi dziś nadzwyczajnie wielką liczbę ciekawych.

W kamienicy Pollera przy Ulicy Szpitalnej pod liczb 575/6 położonej znajduje się Kocz Wiedeński do sprzedania ze wszelkiemi walizami i z foderdachem. (2r.)

Potrzebna jest summa 12,000 złp. właściciel takowej zabezpieczy ją na pierwszej hipotece. Bliższą o tem wiadomość pod licz. 363 przy Szczepańskim placu poweźmie. (1r.)

*Polska.* Nowy gubernator Warszawy jenerał Tuczek, rozpoczął urzędowanie dnia 14 Kwietnia.

*Anglja.* Teraźniejsi ministrowie spodziewają się dla siebie najmniej 300 głosów większości w Parlamencie. To im nawet przyznają gazety Torysowskie, gdyż Russel ma za sobą dawną arystokracją, Lansdowne majętnych właścicieli, i wielkich bankierów i kupców — Torysowie po stracie urzędów szukają pociechy w ucztach. Burmistrz miasta Londynu zaprosił do siebie wielu Biskupów, posłów Greckiego, Belgijskiego, Bawarskiego i t. d. na ucztę, na której, gdy wniosł zdrowie teraźniejszych ministrów, szmer głośny powstał. Przeciwnie toasty wysławiające zasługi Peela i Wellingtona przyjęto rzęsistemi oklaskami. — W końcu poseł Wirtemberski wniósł toast na cześć Ledy Burmistrzowej. — Mieszkańcy hrabstwa Meath podali prośbę do parlamentu, w której protestują się przeciw obróceniu dochodów protestanckiego kościoła do świeckich celów, i grożą wyjściem z Irlandyi, jeźli przeciwny skutek nastąpi. W końcu proszą Parlament, aby na przypadek, gdy wniosek Jana Russel przyjdzie do skutku, tyle pieniędzy, ile weźmie kościołowi, wyznaczył protestantom irlandzkim, aby ci spokojnie mogli opuścić swoję ojczyznę. Ostatnie słowa parlament ze śmiechem przyjął. — Russel w adresie do wyborców oświadczył, iż będzie popierał wszelkie re-

formy zmierzające do dobra ogółu i zgodne z potrzebami czasu. (G.P.S.)

— „Kurjer mówi:“Prorokujemy krajowi najpiękniejsze nadzieje z dobrego porozumienia, które panuje między reformistami wszystkich opinij. Wigowie i Radykaliści są przekonani, że im jedność jest nieodzownie potrzebna dla umocnienia odniesionego zwycięztwa.— Pojmują również, iż przedwcześnie nienależy występować z głębokiemi reformami, w chwili, gdy połączone usiłowania prawdziwych przyjaciół reformy i udoskonalenia naszych instytucyj są nieodzownie potrzebne do poskromienia nieniesprzyjającego reformie stronnictwa Torysów.“ — Torysowie chcieliby rozdwoić Wigów i reformistów, dla tego wmawiają w ostatnich, że Wigowie niedotrzymają przyrzeczonych obietnic. — Lękają się upadku protestanckiego kościoła w Irlandyi i dla tego lord Alvaney w izbie wyższej zapytał Melbourna, jaką ugodę zrobił z Okonelem? Melbourne odpowiedział, iż niewie o żadnej ugodzie, lecz postanowił uskutecznić reformę w kościele irlandzkim. — Przy tem zdarzeniu Londonderry uszczypliwie powstał na Okonela, który mu się jeszcze uszczypliwiej odpłacił.—Parlament jest odroczony do 12 Maja, a tymczasem obie strony za parlamentem probować będą swej siły przy 12 wyborach. — Nadzieja zwycięztwa jest przy reformistach, gdyż w tych miejscach poprzednio sami reformiści wybrani zostali.—Anglicy schwytali przy wyspie Po okręt hiszpański z 486 niewolnikami.—Rząd angielski upomni się zapewne u dworu hiszpańskiego o lepsze zachowywanie traktatu z r. 1817, który zakazuje handlu niewolnikami. (G.P.S.)

*Szwecja.* Dwór królewski z powodu śmierci xięcia Leuchtenberga, szwagra królewica, będzie nosił żałobę przez pięć tygodni Towarzystwo biblijne szwedzkie wydrukowało w roku przeszłym 30,000 exemplarzy pisma S. a odpoczątku swego istnienia 410,787 exemplarzy, między któremi jest 127,187 całkowitych Biblii a 283,600 exemplarzy Nowego Testamentu. Bliblje są drukowane w języku Szwedzkim i Fińskim. Towarzystwo biblijne szwedzkie liczy teraz 959 członków.

*Ameryka południowa.* Jeszcze w żadnym roku liczba wychodniów Europejskich do Ameryki nie była tak wielką jak w przeszłym. Do 7 znakomitszych portów Stanów Zjednoczonych w r. 1834 przybyło 75,179 Europejczyków! Między nimi znajduje się 30,871 Niemców. Do Kwebeku i Kanady wywędrowało z Anglii od 1829 do 1834 roku, 187,521 osób. Jeźli wędrówka do tych krajów dłużej w takiej liczbie potrwa, Stany Zjednoczone mieć wkrótce będą niebespieczną dla siebie rywalkę. (GPS.)

*Hiszpanja.* Mianowanie jenerała Valdez naczelnym wodzem i odjazd jego z Madrytu do północnych prowincyj powoduje gazetę *codzienną*, organ Karolistów do następnych uwag: Valdez, następca Miny, opuścił Madryt 9 Kwietnia.—Nominacja nada-

je mu wprawdzie nieograniczoną władzę, lecz wszystkie rozporządzenia i rozkazy nie zastąpią braku środków do pomyślnego skutku, ani nie usuną przeszkód, pod któremi upadło kolejno 5 naczelnych wodzów, 9 jenerałów dywizyi i 14 jenerałów brygady. Między ostatnimi był sam Valdez, który teraz objął naczelne dowództwo w najgorszym razie. Czego ani uczona taktyka Sarsfilda, ani żelazna wola Rodyla, ani układy Kwesady, ani surowa sprężystość Miny dokonać niemogły, to jeszcze mniej Valdez uskutecznić potrafi, zwłaszcza iż z tyłu napadać go ustawicznie będą, i że stracił zaufanie patrjotów. Niespokojności w Aranjuez i Maladze są wiadome; w Murcyi i w samym Madrycie także wybuchły, a rząd musi ciągle stać na polu walki. W Madrycie przekonanie o słabości rządu tak się upowszechniło, iż wielu członków sejmu mówią wyraźnie o wezwaniu pomocy Francyi.

*Turcja.* Dowódzca lądowego wojska, które odpłynęło do Tripolis, Neklub Pasza, dostał nieograniczoną władzę postępowania według swej woli, aby wymódz posłuszeństwa dla Sułtana, w razie zaś oporu, może sprawę poprzeć bagnetami. W tymże dniu gdy flotta turecka wypłynęła z portu, egipska fregata gotowała się do odjazdu. Sułtan bardzo był zadowolony z dobrej postawy swoich żołn: i oświadczył, że wkrótce każe uzbroić wiele okrętów, nad któremi sam dowództwo obejmie. Tym słowom z ust Sułtana przypisują niektórzy wielką ważność i rozmaite pogłoski już o tem biegają. Nie ulega wątpliwości, iż Sułtan myśli o morskiej podróży, lecz niewiadomo dokąd. Reszyd Pasza otrzymał rozkaz, aby na jeden punkt zgromadził swoje wojska i odbywał z niemi ćwiczenia. Sułtan naśladując we wszystkiem Europę, zamyśla zapewne odbyć wielki przegląd wojska. Oprócz uzbrojonych okrętów w Bosforze, jeszcze następne uzbrajają: 2 linjowe okręty, każdy o 130 działach, 2 o 90 działach, 2 o 74, 7 mocnych fregat i wiele pomniejszych statków. Jeden okręt o 90 działach już jest gotowy, jest on bardzo piękny i nadzwyczaj długi. 7 okrętów linjowych budują jeszcze w innych portach i w krótce wypłynie na morze fregata o 74 działach, największa dotąd na świecie. Zbudował ją Amerykanin imieniem Rhodes i nazywa się Kolos rodyjski. Lecz prawdziwym kolosem będzie okręt o 140 działach, który zaczęto budować. Będzie miał długości 225 stóp i za jednym wystrzałem może wyrzucić 2940 funtów żelaza, a takiej sile żaden okręt oprzeć się niepotrafi (G. P. S.)

*Chiny.* Portugalczyk kommendant w Makao, który znajdował się na pogrzebie lorda Napier zmarłego w więzieniu u Chińczyków, oświadczył deputacyi kupców angielskich, iż minął czas upokarzania się przed Chińczykami, które nigdy na dobre nie wychodziło; że przedsięwziął środki sprężyste do prowadzenia handlu i założenia składu na towary. Osada holenderskiego okrętu zbuntowała się

i zamordowała swego kapitana. Missjonarze zaprowadzili do Chin system Kopernika i Chińczycy mocno się zdziwili na wiadomość, że nie słońce koło ziemi, ale ziemia koło słońca się obraca. (G. B. V.)

---

Gdy Napoleon w r. 1805 zwiedzał uniwersytet w Padwie, biegał tak szybko, że świta jego i professorowie za nim zdążyć niemogli. Za wejściem do każdej sali pytał się zwykle „cóż to za szkoła?“ (Che scuola é questa?) Na nieszczęście najpierwsza, do której wszedł, była sala Metafizyki, której tak bardzo niecierpiał. Skrzywił się, zażył tabaki, uczynił zapytanie uczniowi w wyrazach francuzkich zwłoszczonych, którego ani uczeń, ani professor niezrozumieli. Odszedł więc z gniewem wymawiając słowo *głupiec* tak głośno, że wszyscy obecni słyszeli. Nareszcie wszedł do sali matematycznej, oczy jego zabłysły radością i spoglądał w koło siebie z pewnym rodzajem pociechy. Poczem dał uczniowi zagadnienie do rozwiązania. Gdy ten ukończył, rzekł Napoleon, „Mylisz się“ Uczeń bronił swojego zdania, professor przyszedł mu na pomoc: Napoleon wziął kredę do ręki, przerobił sam rachunek, a widząc, że dobrze był zrobiony, rzekł: „dobrze, dobrze“ Udał się potem do sali, gdzie uczył sławny fizyk Volta, uściskał go, i żądał widzieć popis uczniów. Za każdym dowodem ich postępu nadzwyczajnego, odzywał się Napoleon: „Wybornie, Volto! wybornie; godzien jesteś nauczać młodzież.“ W tej szkole spostrzegł Napoleon, iż chłopczyk jeden ciągle mu patrzył oko w oko: żywy wyraz twarzy, szybkie odpowiedzi spodobały się Napoleonowi. Wziął go pod swą opiekę i później był jednym z pierwszych jego oficerów. (Pisma Ledy Morgan)

*Nic nadto.* Skąpiec nie ma nigdy za nadto pieniędzy; kupiec za nadto zysku, adwokat za nadto procesów; doktór za nadto chorych; ambitny za nadto tytułów i honorów; pan za nadto pochlebców; kokietka za nadto wielbicieli, pasibrzuch za nadto appetytu. Nieszczęśliwy tylko ma za nadto potrzeb, a panna ma zawsze po 18 roku za nadto lat.

---

*Przybyli do Krakowa.* Stadnicki Eustachy ob. Domoradzki Wacław, Reichert Karol, Gebhart Ernst, Schwarzbach Wilhelm, Beoker Fryderyk, Dulfas Heinrich, Lewiecki Felix, Bogusz Stanisław, Wolski Jan z Galicyi. Lebowska Aniela, Samburska Marja, Mazalski Jan ob. Wielogłowski Wincenty ob. Zakrzeński Felix Szostkiewicz Józef, Srednicki Ludwik, Szuwalski Adam, Sperczyński Stanisław, Majewski Karol z Polski. Majer Mateusz, Hlawaas Georg, Filippa Mateusz z Węgier. Schweigel Józef z Austryi.

*Opuści Kraków.* Potocka Zofia Hr. Breun Eryk do Galicyi. Nowakowska Eleonora do Polski.

---

Dziś w południe ciepła stopni 19

W DRUKARNI AKADEMICKIEJ, NAKŁADEM REDAKCYI.